

Edward Chat

Książd prof. dr hab. Adam Ludwik
Szafrński – profesor i rektor WSD w
Kielcach, profesor KUL

Kieleckie Studia Teologiczne 5, 209-226

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ks. Edward Chat – Kielce

KSIĄDZ PROF. DR HAB. ADAM LUDWIK SZAFRAŃSKI
– PROFESOR I REKTOR **WSD** W **KIELCACH**,
PROFESOR **KUL**

Ks. Adam Ludwik Szafrąński zaczął pracę w Wyższym i Niższym Seminarium Duchownym w Kielcach od września 1940 roku. Do 1964 r. był prefektem, profesorem liturgiki, teologii dogmatycznej, teologii moralnej i rektorem seminarium.

Adam Ludwik Szafrąński, syn Stefana i Józefy z Burków, urodził się 19 VII 1911 r. w Nowym Sączu. Po ukończeniu szkoły powszechnej kontynuował naukę od 1921 r. w klasycznym Gimnazjum im. Jana Długosza. Maturę uzyskał w 1929 r. Przez pewien czas pracował w miejscowym urzędzie pocztowym, aby pomagać licznej rodzinie. W 1931 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Kielcach, które zakończył otrzymaniem święceń kapłańskich 6 czerwca 1936 r.

Zdolności naukowe, nadzwyczajna pilność i zaangażowanie w krótkiej pracy duszpasterskiej w parafii Leszczyny zwróciły na niego oczy władzy diecezjalnej. Początkowo 14 V 1937 r. został skierowany na dalsze studia na wydziale teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego, ale wkrótce zmieniono decyzję, wysyłając go do Fryburga Szwajcarskiego na studia teologii dogmatycznej. Zamieszkał w konwiktie dominikanów „Albertinum”. Regens tej uczelni przysłał list do bpa Kaczmarka (28 III 1939 r.) stwierdzając, że „ks. Szafrąński otrzymuje wyniki z egzaminów b. dobre”¹.

Otrzymawszy licencjat z teologii, przybył na wakacje do kraju z zamiarem kontynuowania dalszych studiów. Wybuch drugiej wojny światowej zmusił go do pozostania w ojczyźnie.

¹ „M. Szafrąński a abtenu le plus souvent aux examens la note: Valde bene au optime”. *Il prendra vraisemblablement comme sujet de these: L’Action Catholique*, w: *Księga studenci i alumni 1917–1945*, ADK, ASD, nr SD 179, k. 27.

Działalność w okresie wojny

Czas wojny był trudny, niebezpieczny, ale zarazem ważny dla Polski, Kościoła, a zwłaszcza dla szkolnictwa różnego stopnia. W tym okresie bp Czesław Kaczmarek powoływał ks. Szafrąńskiego na odpowiedzialne stanowiska, na których wykazywał on twórcze i odważne inicjatywy inspirowane bardzo wyraźnie przez troskę i miłość dla młodzieży. Przyczynił się wraz z ks. rektorem WSD Janem Jaroszewiczem i wicerektorem ks. Józefem Łapotem do zorganizowania kursu wstępnego dla kandydatów bez matury do seminarium. Został też mianowany (17 VIII 1940 r.) kierownikiem i ojcem duchowym tego „kompletu tajnego nauczania”, jak to wówczas określano².

10 lutego 1941 r. Niemcy aresztowali w Kielcach ks. proboszcza katedry – dawnego rektora Seminarium Duchownego bł. Józefa Pawłowskiego, ks. profesora Franciszka Mazurka, ks. Szczepana Domagałę, a w marcu 1942 r. ks. prefekta Gimnazjum św. Stanisława Kostki Franciszka Wajdę. Ks. Szafrąński jako dyrektor Caritas i wikariusz katedralny współpracował z ks. J. Pawłowskim w dziedzinie charytatywnej. Nie został jednak przez szpiclów ze środowiska zadenuncjowany, tak jak te dwie kobiety zdrączyńnie doniosły do Niemców o akcji pomocy dla więźniów zorganizowanej przez bł. J. Pawłowskiego.

Mimo zakazu studiowania klerycy mieli w ukryciu – według dyspozycji ks. rektora Jaroszewicza – swoje zajęcia w różnych miejscach: w Domu Księży Emerytów, w domu parafialnym parafii św. Wojciecha, w budynku szkolnym przy ul. Wesołej 25. Ks. rektor tłumacząc się przed hauptmanem, dlaczego pozostawia w Kielcach kleryków, wyjaśniał, że potrzebni są do uroczystych nabożeństw biskupich w katedrze, do obsługi zakrystii kościołów. Musiały te wyjaśnienia trafiać do przekonania, skoro okupant godził się z ich obecnością.

Niemniej represje nie ustawały. Jak wspomniałem ks. Franciszek Mazurek, wykładowca historii Kościoła i liturgiki został aresztowany i wywieziony ostatecznie do obozu koncentracyjnego w Dachau. Wówczas ks. Szafrąński z nominacji biskupiej objął stanowisko wykładowcy liturgiki i ceremoniarza biskupiego³. I jeszcze jedno odpowiedzialne zadanie w seminarium otrzymał w tym czasie. Mianowicie ks. prof. Piotr Oborski, który od 1939 r. wykładał filozofię i był prefektem, wychowawcą alumnów, poczuł się zmęczony i zagrożony przez niemieckie władze okupacyjne. Poprosił pasterza kieleckiego o zwolnienie z tych funkcji i podjął pracę na parafii w Bolminie. Znowu więc bp Kaczmarek powierzył jego obowiązki ks. Adamowi Szafrąnskiemu.

² *Bibliografia piśmiennictwa profesorów Seminarium Duchownego Kieleckiego 1727–2001*, red. D. Krześniak-Firlej, W. Firlej, A. Kaleta, Kielce 2002, s. 425.

³ Ks. A. Zuberbier, *O teologii i profesorach seminarium*, w: *Księga Jubileuszowa 1727–1977. 250 lat Seminarium Duchownego w Kielcach*, Kielce 1977, s. 184.

Oprócz zadań dydaktyczno-wychowawczych prowadzonych w Wyższym Seminarium Duchownym, ks. Szafrński angażował się w tajne nauczanie na kompletach szkoły średniej⁴.

Oceniając tę trudną pracę ks. Szafrńskiego podczas wojny, należy podkreślić jego wielką, dynamiczną, ofiarną pracowitość, odwagę w podejmowaniu niebezpiecznych zadań, ale też roztropność i oględność w wypełnianiu obowiązków w sytuacjach zagrożenia. Taką postawę ks. Profesora będziemy zauważać również w przyszłości – po wojnie za czasów komunistycznych.

Po wojnie

a) Uruchomienie Gimnazjum i Liceum im. św. Stanisława Kostki

Po zakończeniu działań wojennych (29 I 1945 r.) ks. Szafrński został skierowany do organizowania Gimnazjum i Liceum im. św. Stanisława Kostki, pełniąc dalej w Seminarium Kieleckim funkcję prefekta. Już w połowie lutego uruchomił szkołę tymczasowo w domu Sióstr Nazaretanek przy ul. Słowackiego 5. Kiedy zaś właściwego gmach szkolny przy ul. Źródłowej opuścił szpital wojska radzieckiego, przeniósł tam nauczanie. Urządził też kaplicę szkolną, w której prowadził pierwsze rekolekcje wielkopostne.

Budynek szkoły został poważnie uszkodzony przy wkraczaniu wojsk radzieckich do Kielc w styczniu 1945 r. – okna bez szyb, brak wyposażenia sal szkolnych...⁵ Ks. dyrektor Szafrński sam starał się o wszystko: o nauczycieli, o zabijanie dyktą okien, o mieszkania dla przybyłych z terenu uczniów. Dawni przedwojenni i nowi uczniowie „Kostki” licznie gromadzili się na wiadomość o rozpoczęciu zajęć szkolnych.

Gmach Gimnazjum św. Stanisława Kostki użytkowany przez wojskowy szpital niemiecki, a następnie radziecki, wymagał generalnego remontu, poczynając od dachu zniszczonego przez kilka pocisków po zdewastowane wnętrze. Korytarze sprzed wojny, wykładane pięknym parkietem, były brudne, z dużymi ubytkami klepek. Sale szkolne, przemienione na sale szpitalne, zostały ogołocone z wszelkiego sprzętu, ściany zaś pokrywały wykonane „czarnymi pisakami” obsceniczne rysunki. Prawie we wszystkich pomieszczeniach znajdowała się warstwa barłogu grubości około 80 cm starej słomy, pomieszanej z brudnymi bandażami, potarganą bielizną, a tu i ówdzie z odciętą nogą czy ręką. Kiedy we dwóch, jako uczniowie II klasy licealnej, wchodziliśmy do

⁴ Ks. D. Wojciechowski, *Kapłani kieleccy więzieni i szukanowani w PRL (1945–1963)*, Kielce 2003, s. 29.

⁵ Własne doświadczenia autora.

gmachu, przeżywalismy wrażenie totalnie zrujnowanej budowli, obok której znajdowały się sterty śmieci z porzuconymi w nich granatami, złomowanymi kawałkami sprzętu szpitalnego itp.

Dyrektor liceum ks. Szafranski otrzymywał niewielkie fundusze na renowacje pomieszczeń, na oczyszczenie i odmalowanie ścian korytarzy i sal szkolnych. Nie czekał jednak na nie. Sam organizował pracę i sam angażował się w nią najgorliwiej. Podziwialismy jego pracowitość, wytrwałość, ofiarność w tworzeniu tego, co nowe. On był prawdziwym, wzorowym przodownikiem w pracy i w modlitwie. My, starsi uczniowie I i II klasy liceum, staralismy się pomagać w porządkowaniu gmachu. Choć ze względu na skrócony rok szkolny – od marca do lipca – i przygotowanie do matury, które wymagało maksymalnego wysiłku, nie mogliśmy poświęcić temu zbyt wiele czasu. Sale jednak piękniały w oczach i nabierały szkolnego wyglądu.

Z II klasy licealnej na propozycję ks. dyrektora Szafranskiego zgłosiło się 7 uczniów na wspólne poranne modlitwy i krótką medytację, którą on dla nas prowadził; z tej grupy pięciu wstąpiło do Seminarium Duchownego.

b) Rekolekcje na Jasnej Górze w 10-lecie kapłaństwa

W czasie rekolekcji ze swoimi kolegami kursowymi na Jasnej Górze w czerwcu 1946 r. z okazji 10-lecia kapłaństwa ks. Szafranski wygłosił kilka konferencji, które opracował na podstawie ówczesnej literatury. Obecnie znajdują się one w maszynopisie w Bibliotece Seminarium Duchownego w Kielcach i świadczą również o zasadniczych zainteresowaniach ks. Jubilata.

We wstępie pisze:

W dziesięciolecie mojego kapłaństwa znalazłem się na Jasnej Górze. U stóp Matki Bożej, Królowej Apostołów i narodu polskiego zaraz po święceniach wszyscy odprawilismy pierwszą, nieuroczystą Mszę św. Tam też należało spędzić dni pierwszego, kapłańskiego jubileuszu w podzięce za łaskę wytrwania w tej nigdy godnie nie opisaney i nie pojętej tajemnicy Kapłaństwa Chrystusowego. Tam wypadalo zrobić rachunek sumienia z posługiwania tajemnicami Bożymi. A bylo nad czym myśleć!

Trzy i pół tysiąca odprawionych Mszy św. i tyleż dni świętego oficjum brewiarzowego; dziesięć tajemnic razem z Kościołem przeżytego roku liturgicznego; tysiące rozgrzeszeń, setki kazań i nauk.

Na Jasnej Górze zjawili się w pamięci wszyscy, którzy w różny sposób dopomogli dojść do ołtarza. Duchowni i świeccy.

Tam też, w te dni skupienia przemyślałem tajemnicę duchowego ojcostwa w Chrystusie.

Przed wszystkim od kapłanów zależy to, czy po nas przyjdą do służby Bożej coraz to liczniejsi i lepsi kapłani. Od kapłanów zależy spełnienie się w narodzie tajemnicy śmierci starego człowieka i zmartwychwstanie nowego do coraz to pełniejszej łaski i miłości!

Na Jasnej Górze, w polskim Lourdes, rodzi się na wielką skalę to nowe życie, u progu nowej dziejowej rzeczywistości. Świadczą o tym nigdy niekończące się szeregi pielgrzymów, szukających źródła nowego życia przy konfesjonalach i komunijskim stole.

Te proste słowa skierowane do Braci w służbie ołtarza, niech będą wyrazem radosnej podziękii Bogu i ludziom za daną i wyproszoną łaskę kapłańskiego posługiwania!

Autor (ks. Adam Szafrąński)

Kielce – Częstochowa, w czerwcu 1946 roku.

W pierwszej konferencji zatytułowanej „Wymowa życia i cyfr o kapłaństwie” ks. Szafrąński przedstawia przygotowanie do kapłaństwa w seminariach duchownych w skali światowej w ostatnim dziesięcioleciu. Drugą poświęca „Tajemnicy ojcostwa wiary i kapłaństwa”. W dalszej konferencji omawia „Poszukiwania metody budzenia i ochrony powołań kapłańskich”, ukazując między innymi wybitnych wychowawców w diecezji tarnowskiej, z której pochodził – ks. arcybiskupa tarnowskiego Leona Wałęgę i o. Franciszka Gawlikowskiego TJ. Ten ostatni pracował w Nowym Sączu 44 lata i „wzbudził może najwięcej powołań zakonnych i kapłańskich, a miał szczególnie dar w podtrzymywaniu tych powołań w rozmowach i konfesjonale, bez wywierania nacisku”.

Czwartą konferencję ks. Szafrąński dedykuje ważnemu zagadnieniu: „Roli osobistego wpływu na kształtowanie powołań”. Piątą – „Modlitwie kapłańskiej o nowych kapłanów”. W szóstej konferencji analizując „Ojcowskie troski”, podkreśla: „W trosce o powołania nie wystarczy się o nie modlić i innych do tego zachęcać. Nie wystarczy mówić o kapłaństwie i jego pięknie. Z konieczności musi się myśleć o roztaczaniu praktycznej opieki wychowawczej w stosunku do tych, którzy wykazują pewne znaki powołania”. Kolejna konferencja – „Radości i tęsknoty” mówi o radości rodziców, księdza proboszcza i wikariuszy, nauczycieli, którzy zbierają owoc swoich wysiłków na święceniach kapłańskich i w czasie prymicyjnej Mszy św.

Na koniec tematy: „Wspólnie przy Jezusowym ołtarzu” i „Rozstanie” kierują myśl ku przyszłości kapłana. Autor cytuje tu słowa matki św. Jana Bosko przed pierwszą Mszą św.: „Zapamiętaj sobie synu: zacząć Mszę odprawiać to znaczy cierpieć”.

c) Profesor i rektor Kieleckiego Seminarium Duchownego

Od 1946 r. ks. Szafrąński kierował Diecezjalnym Dzielom Powołań Kapłańskich, mającym na celu rozbudzenie w świeckich odpowiedzialności za budzenie i rozwój powołań do stanu duchownego.

Wojna przerwała ks. Szafrąnskiemu studia teologii dogmatycznej we Fryburgu, gdzie złożył pracę i egzaminy licencyjne. Od września 1946 r. podjął je na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, pozostając nadal w Gimnazjum św. Stanisława Kostki w charakterze kuratora z ramienia biskupa ordynariusza.

Po uzyskaniu doktoratu (16 XII 1947 r.) wrócił do liceum jako delegat Kurii Diecezjalnej i zarazem wychowawca. Kiedy w czerwcu 1949 r. szkołę upaństwowiono, ks. Szafrąnski otrzymał nominację na dyrektora Niższego Seminarium, które organizowano od nowa jako samodzielną instytucję kościelną, związaną z Wyższym Seminarium Duchownym materialnie i lokalowo. Ponieważ sprawy te po aresztowaniu bpa Kaczmarka układały się nie po linii jego planów (wytyczonych przez ordynariusza), dobrowolnie ustąpił się z tego urzędu 7 VIII 1951 r. Udał się ponownie na Katolicki Uniwersytet Lubelski na studia pedagogiki, które ukończył 3 I 1952 r. ze stopniem magistra filozofii.

W Wyższym Seminarium Duchownym ks. prof. Szafrąnski wykładał od roku akademickiego 1941/42 do 31 VIII 1963 r. liturgikę; od 7 II 1951 r. (od aresztowania ks. prałata J. Jaroszewicza) był także wykładowcą teologii dogmatycznej, a zajęcia z teologii moralnej prowadził w latach 1959–1964. Po niespodziewanej śmierci bpa Szczepana Sobalkowskiego otrzymał nominację 20 VII 1958 r. na rektora seminarium.

Jako rektor chciał zrealizować ambitny plan remontowo-renowacyjny budynku seminaryjnego oraz w programie formacji intelektualnej i duszpasterskiej reorganizację studiów. W dniu nominacji ks. Szafrąnskiego na rektora w Seminarium Duchownym w Kielcach studiowało 164 kleryków.

Trzeba odnotować, że po powrocie z więzienia bpa Kaczmarka w 1957 r., nastąpiła w kieleckim Kościele diecezjalnym odnowa życia religijnego i administracyjnego. Na prośbę biskupa Czesława Ojciec św. Pius XII mianował dla diecezji dwu biskupów pomocniczych – ks. Jana Jaroszewicza i ks. Szczepana Sobalkowskiego. Ich konsekracja biskupia odbyła się 11 lutego 1958 r. Biskup Sobalkowski zmarł w następnym dniu na zawał serca przed Cudownym Obrazem Matki Boskiej Jasnogórskiej na początku Mszy św. Obowiązki rektora Seminarium Duchownego w Kielcach przejął po nim ks. Szafrąnski.

Od „wiosny do jesieni”, tj. od października 1956 r. nastąpił w kraju względny pokój między Kościołem a komunistycznym państwem. Na mocne i głośnie wołanie narodu o zwolnienie z internowania powrócił do normalnej pracy duszpasterskiej ks. kardynał Stefan Wyszyński. W ramach tej „odwilży” etapami był też zwalniany z więzienia bp Czesław Kaczmarek, nauka religii wróciła do szkół, wikariusze nie potrzebowali zatwierdzenia przez wojewódzkich kierowników Wydziałów ds. Wyznań. Na żądanie Polaków został również wypuszczony z radzieckiego aresztu Wiesław Gomułka. Okazało się jednak, że w czasie pobytu w Moskwie otrzymał mocną indoktrynację komunistyczną. Wrócił innym człowiekiem. Radzieckie metody były wypróbowane w „zarażaniu”

psychiki ideologią komunistyczną, czy też ciała niebezpiecznymi wirusami, jak w przypadku bpa Kaczmarka. Już będąc w Kielcach, mimo że miał normalne wyżywienie i mieszkanie, czuł się słaby, chudł. Po gruntownych badaniach u prof. Żery w Warszawie odkryto kolonie wirusów w jego przewodzie pokarmowym, które miały doprowadzić Biskupa Kieleckiego do śmierci. Trafna diagnoza i właściwe lekarstwa przywróciły mu zdrowie. Biskup – mimo przeżytych stresów w czasie nieludzkiego traktowania w więzieniu – podejmował energiczną pracę duszpasterską. Głosił odważne kazania, które tak chętnie słuchali kielczanie; dowiadywali się, w jakim dniu bp Kaczmarek będzie przewodniczył Mszy św. i wygłaszał homilię i po brzegi wypełniali katedrę. A on w dalszym ciągu był inwigilowany. Kiedy Biskup Kielecki wraz z Seminarium Duchownym pielgrzymował do Częstochowy, aby dziękować za ocalenie, za powrót z więzienia i prosić o błogosławieństwo dla tej uczelni i całej diecezji, w czasie Eucharystii i kazania wygłaszanego przy ołtarzu w Kaplicy Cudownego Obrazu Jasnogórskiego jeden z kapelanów wojskowych, donosiciel, nagrywał wszystko na magnetofon⁶. Gorliwość bpa Czesława i uznanie wśród ludzi drażniły komunistów. Dały się słyszeć wypowiedzi: „żeby po powrocie z więzienia cicho siedział, a on jeszcze atakuje”. Zresztą po krótkim okresie spokoju komunistyczny rząd przystąpił do ostrego ataku na Kościół, a zwłaszcza na Seminarium Kieleckie. Z dużymi trudnościami spotkał się ks. rektor Szafrąński. Na stołówkę klerycką nałożono podatek-haracz 1 000 000 zł, jako podatek lokalowy nałożono na seminarium dalsze 4 000 000 zł. Była to bezprecedensowo niesprawiedliwa akcja sterowana przez kierownika Wydziału ds. Wyznań Stefana Jarosza przeciwko szkole wyższej, jaką bez wątpienia jest Wyższe Seminarium Duchowne. „Na wyższych uczelniach studenci otrzymują stypendia żywnościowe, mieszkaniowe i pieniężne. Tymczasem młodzież studiująca w kieleckim WSD nie otrzymywała żadnych pomocy, a nekana była nakazami okropnie wysokich podatków”⁷.

Ks. rektor Szafrąński, ks. prof. Z. Pionier i ja byliśmy wzywani do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa na przesłuchania, czy nie przekazujemy wiadomości o Seminarium Duchownym w Kielcach do gazet zachodnich. Tam się ukazywały artykuły na ten temat.

Bolesnym doświadczeniem dla seminarium był pobór do wojska w październiku 1959 r. 42 alumnów, wbrew porozumieniu zawartemu między

⁶ Jako ojciec duchowny, uczestnik pielgrzymki, z bólem patrzyłem na tę obrzydliwą postawę.

⁷ Jako świeżo zatrudniony w Seminarium Kieleckim zostałem wezwany do Urzędu Bezpieczeństwa na badania, czy napisałem do dziennika francuskiego „La Croix” o seminarium w Kielcach i jaki jest mój stosunek do Polski Ludowej. Właśnie tak przedstawiłem mój pogląd na prześladowanie Kościoła kieleckiego.

Episkopatem a rządem PRL. Bezpośrednią okazją było tzw. „kazanie chińskie”, wypowiedziane przez bpa Kaczmarka na zakończenie nabożeństwa czterdziestogodzinnego w katedrze. Ordynariusz mówił – w oparciu o doniesienia francuskiej prasy – o prześladowaniu katolików chińskich. Radzieckie opinie głosiły: bp Kaczmarek przez Chiny atakuje Moskwę. Na interwencję ambasady radzieckiej rząd Polski zareagował „poborem kieleckim”. Nie spowodował on paniki. Ks. Szafrąński, przełożeni seminarium i uczniowie uświadomili sobie, że wytworzona sytuacja jest wezwaniem do dania świadectwa wierności Chrystusowi i Kościołowi. Ordynariusz żegnał alumnów w katedrze, wręczając im krzyże misyjne jako znak służby Chrystusowi. Alumni odjeżdżający do wyznaczonych placówek wojskowych byli licznie odprowadzani do pociągów. Na dworcu kolejowym śpiewano pieśni religijne i patriotyczne. Pasażerowie dziwili się, słysząc tak odważne pożegnanie.

Rzeczywistość stała się potwierdzeniem prawdy i mocy Kościoła. Zachowanie kleryków było z zasady wzorowe. Solidnie wykonywali obowiązki żołnierskie. Niekiedy przyszło im znosić obelgi i niesprawiedliwe kary. Szybko przyzwyczaili się do trudnych warunków, nawiązując kontakty z księżmi kościołów, do których uczęszczali na niedzielne Msze św. Ks. Rektor zdecydował, że klerycy wojskowi mogli spędzać w Seminarium Kieleckim każdy urlop. Mogli zdać egzaminy, do których przygotowywali się, wykorzystując czas wolny. Dwa lata służby wojskowej tylko o rok przedłużyły im okres przygotowania się do kapłaństwa. Po dwóch latach wszyscy powrócili i zabrali się do pracy naukowej. Wnieśli do seminarium nowego ducha entuzjazmu, odwagi w wypowiedzaniu swego zdania, łatwości w kontaktach z biskupem diecezjalnym i urzędnikami kurialnymi. Przebywając w rodzinnych parafiach w czasie urlopów, dawali dobry przykład służąc do Mszy św. i kontaktując się z młodzieżą parafialną.

Doświadczenie służby wojskowej przyniosło pozytywny skutek, dopełniając formację alumnów nowymi wartościami. Przykład kielecki dobrze został przyjęty przez inne seminaria, które również zostały poddane niespotykanymi w przeszłości restrykcjami. Trwały one przez dwadzieścia lat.

Jak wspominałem, ks. Rektor od razu przystąpił do realizacji generalnego remontu w budynku seminarium. W gmachu rozbierano piece kaflowe, dotychczas ogrzewające pokoje, montowano centralne ogrzewanie i instalację wodną w pokojach kleryckich. Niestety, prace musiały być przerwane, ponieważ odpowiedzialny za nie majster prawdopodobnie pytany przez urzędników komunistycznych, przedstawił im planowane inwestycje. Ks. rektor Szafrąński był wzywany do Urzędu Miejskiego, musiał składać pisma o przydział materiałów i zatwierdzenie projektu, choć były to wewnętrzne prace. W końcu udało mu się zdobyć przez pośrednictwo oo. pallotynów dobrego fachowca, hydraulika Brunona Bieleckiego, który odtąd przez przeszło 20 lat doskonale wykonywał usługi w tym zakresie – nie tylko zresztą w samym seminarium – i zachował konieczną dyskrecję.

Do 2 VIII 1962 r. założono centralne ogrzewanie i instalację wodną w pokojach kleryków. Przebudowano kuchnię i wyposażono ją w nowe urządzenia. Uporządkowane zostały też piwnice.

Remont budynku seminarium wymagał sporych nakładów finansowych, które trzeba było zdobywać, odwołując się do ofiarności księży diecezjalnych oraz wiernych świeckich. W tym celu ks. Szafrąński za zgodą biskupa Kaczmarek zaczął urządzać Dni Seminaryjne. W czasie wakacji letnich proponował klerykom konkretną pracę fizyczną. Po dwóch tygodniach pracy alumni wyjeżdżali na dziesięciodniowe wycieczki w góry: Tatry, Pieniny, Gorce, Jurę Krakowsko-Częstochowską na koszt WSD. Tego rodzaju praktyka była pozytywnie przyjęta, bowiem budziła odpowiedzialność za wspólny dom, którym dla księdza będzie zawsze seminarium.

Jednocześnie ks. Rektor reorganizował strukturę studiów, które wymagały poważnych zmian. Przede wszystkim trzeba było przygotować kleryków do prac magisterskich. W tym celu wprowadzono wykłady pogłębiające ważne zagadnienia teologiczne, które nakładały na profesorów obowiązek własnego dokształcania się. Zachęcano kleryków do uczenia się języków obcych, uruchamiając stosowne lektoraty. Wprowadzono obowiązek uczestniczenia w ćwiczeniach naukowych i seminariach tematycznych. Dotyczył on kleryków od trzeciego roku studiów. Początki nie były łatwe, ale z czasem przygotowanie pracy magisterskiej stawało się możliwe, a nawet konieczne, w perspektywie stałego podnoszenia się poziomu wykształcenia ogólnego i nauczycielskiego.

Należało też pomyśleć o urządzeniu czytelnicy i zakładów naukowych. Pierwszym stał się Zakład Teologii Pastoralnej im. ks. infułata Zygmunta Pilcha, w którym zgromadzono całą spuściznę naukową Profesora, tak bardzo zasłużonego dla rozwoju homiletyki i innych działów teologii pastoralnej.

Dla lepszego rozkładu czasu proponowano ograniczanie wykładów na rzecz pracy osobistej, lektury książek i artykułów wskazanych przez profesorów. Niedziela zaś miała być dniem prawdziwego odpoczynku i służby Bożej. Całej koncepcji nie udało się zrealizować. Najważniejsze jednak projekty zostały mimo trudności zachowane. Ks. Rektor przekonywał alumnów do coraz lepszego odczytywania znaków czasu i kształtowania swej osobowości w poczuciu odpowiedzialności za Kościół diecezjalny i Ojczyznę. Poniedziałkowe spotkania, konferencje rektorskie były przyjmowane ze zrozumieniem, a nawet nieukrywaną sympatią.

Biskup Kaczmarek wysoko cenił ks. prof. Szafrąńskiego i okazywał mu swoją przychylność i zaufanie. Wprowadził go (1 III 1957 r.) do kapituły katedralnej jako kanonika gremialnego, a następnie postarał się dla niego o prałaturę papieską (30 V 1963 r.) Powierzał mu odpowiedzialne stanowiska i delikatnej natury sprawy do załatwienia. Do takich między innymi należała nominacja na diecezjalnego wizytatora klasztorów żeńskich.

3 VIII 1961 r. szczególnej jego opiece zlecił klasztor Sióstr Norbertanek w Ibramowicach, żyjących w okresie powojennym w wielkim niedostatku. Jego zasługą było pozyskanie dla sióstr pomocy materialnej i skierowanie ich uwagi na pracę w ogrodnictwie na wysokim poziomie, dając dzięki temu podłoże samowystarczalności klasztoru⁸.

W tym okresie ks. Szafrąński napisał kilka pism o charakterze duszpasterskim, np. *Bądź wzorowym ministrantem*, Kielce brw, s. 1–64; *Przy Jezusowym ołtarzu. Modlitewnik dla młodzieży*, Kielce 1946, s. 1–151 i wyd. 2, 1948, s. 1–293; *Naszym zmarłym*, Kielce 1948, s. 1–151; *Kapłan: problem powołania*, Wrocław 1948, s. 1–103.

Z rozpraw naukowych z tego okresu należy wspomnieć: *Kapłaństwo wiernych*, Lublin 1958, s. 1–38; *Liturgia i jej znaczenie wychowawcze*, Lublin 1958, s. 1–38; *Sumienie, jego struktura i wychowanie*, Lublin 1958, s. 1–38; wyd. 2 w 1960, s. 1–40.

Zajęcia badawczo-dydaktyczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim

Ks. Szafrąński zamierzał kontynuować pracę naukową na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, przygotowując, mimo tyłu odpowiedzialnych zajęć, pracę habilitacyjną. Po śmierci biskupa Kaczmarka 26 VIII w 1963 r., ks. Szafrąński skoncentrował się na tej działalności i odtąd jego życie potoczyło się dwoma torami – pracy badawczej i dydaktycznej oraz rekolekcyjnej. Po zwolnieniu z obowiązków w Kielcach w 1964 r. przeniósł się do Lublina, gdzie prowadził wykłady z zakresu dogmatyki.

W 1958 r. powstała przy Wydziale Teologii KUL Sekcja Teologii Pastoralnej, w której ks. Szafrąński objął wykłady z zakresu dogmatyki, a od 1962 r. prowadził wykłady, ćwiczenia i seminarium naukowe z teologii pastoralnej ogólnej (dogmatyki pastoralnej).

Stopień naukowy doktora habilitowanego nadała ks. Szafrąnskiemu Rada Wydziału Teologicznego KUL 1 III 1969 r. na podstawie rozprawy habilitacyjnej pt. *Idea partycypacji w teologii św. Tomasza z Akwinu*; zatwierdzenie Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki 17 VII 1969 r. Tytuł profesora nadzwyczajnego – przyznany na mocy uchwały Senatu z 27 VI 1975 r. – został zatwierdzony przez ministerstwo 16 VII 1976 r.⁹

⁸ Por. T. Wróbel, SDK, *Zwierzchność seminaryjna*, t. IV, s. 92

⁹ J. Grześkowiak, *Profesor Adam Ludwik Szafrąński – kapłan i teolog*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 30 (1983), z. 6, s. 9.

Z okresu pobytu w Lublinie pochodzą jego ważniejsze prace naukowe:

- *W poszukiwaniu teologii parafii*, w: „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 12 (1965), z. 3, s. 21–41;
- *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, Lublin 1985 r.

Wiele innych prac znajduje się w różnych czasopismach lub dziełach zbiorowych.

Zainteresowania badawcze ks. Profesora Adama Ludwika Szafrńskiego są wielorakie: historia teologii, teologia pastoralna, eklezjologia, teologia liturgii i sakramentów, kairolgia, teologia kapłaństwa, małżeństwa i laikatu, ekologia... Na każdej z tych dziedzin odcisnął swój ślad znaczącą publikacją, często włączając do studiów i poszukiwań swoich studentów. Ks. Profesor poważnie traktował pracę studentów, podczas wykładów i na seminarium inspirował ich i budził w nich zaufanie we własne siły. „Do dziś pozostał jak ogień, który wypala i trawi, jak burza, która w efekcie odświeża i odnawia wszystko” (E. i Cz. Ryszkowie). Potrafi kwestionować rozwiązania i schematy myślenia, do których przywykliśmy, by z najgłębszych pokładów wydobyć prawdę o człowieku, o Kościele, o Chrystusie. Burzy to, co zastale, wygodne, by razem z innymi poszukiwać odpowiedzi, rozwiązań, form zaangażowania. Imponuje rozległą wiedzą, ciekawością świata, reagowaniem na współczesne problemy. Jego postawa fascynuje, zobowiązuje, staje się wyzwaniem dla otoczenia¹⁰.

Do pierwszoplanowych zainteresowań ks. prof. A. Szafrńskiego należały głównie kapłaństwo i Eucharystia. Kapłaństwo rozpatrywał jednak bardzo komplementarnie, od strony teologii dogmatycznej, duszpasterskiej i liturgicznej, od przygotowania, formacji powołań kapłańskich do funkcji kapłaństwa w Kościele i w świecie. Szczególną uwagę skupił na kapłaństwie hierarchicznym, które jest konieczne do sprawowania Ofiary eucharystycznej, przez którą dokonuje się dzieło naszego odkupienia, ponadto na teologii laikatu i kapłaństwie wspólnym wiernych.

Również ważniejsze prace naukowe poświęcił Eucharystii:

- *Teologia liturgii eucharystycznej*, Lublin 1974, s. 1–267; wyd. 2, 1978, s. 1–229; wyd. 3 popr. i rozszerzone 1981;
- *Komunia święta jako pełnia uczestnictwa we Mszy świętej*, „Collectanea Theologica”, 38 (1968), fasc. 2, s. 21–39;
- *Eucharystia w duszpasterstwie* – praca zbiorowa pod red. A. L. Szafrńskiego, Lublin 1977;
- *Paschalny, eschatologiczny i eklezjalny charakter Komunii świętej*, „Collectanea Theologica”, 41 (1971), fasc. 1, s. 5–24;

¹⁰ *Duch, który jednoczy. Zarys pneumatologii*, praca zbiorowa, red. W. Marczewski, Lublin 1998, s. 7.

- *Eucharystia jest samym źródłem małżeństwa chrześcijańskiego*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. A. Szafrąński, Lublin 1985;
- *Eucharystia w centrum wszechświata*, „Ateneum Kapłańskie”, 127 (1996), z. 2, s. 174–178;
- *Wierzyć w Chrystusa i żyć Eucharystią*, Bytom 1997.

Kairologię, czyli teologię znaków czasu, ks. Profesor uznał za „najważniejszą część teologii praktycznej naszych czasów” ze względu na jej rolę systematyzującą i opiniującą znaki charakterystyczne dla Kościoła istniejącego w danym okresie historycznym¹¹.

Od momentu nominacji na docenta ks. Szafrąński był kierownikiem Katedry Dogmatyki Pastoralnej w Instytucie Teologii Pastoralnej KUL oraz kierownikiem Zakładu Teologii Pastoralnej Ogólnej. W 1970 r. został wybrany kierownikiem Instytutu Teologii Pastoralnej, do którego powstania w 1968 r. sam zresztą zdecydowanie się przyczynił – tak od strony koncepcyjnej, jak organizacyjnej – i pełnił tę funkcję do 1974 r. W okresie jego kierownictwa instytut bardzo dynamicznie się rozwinął. Od początku wielką bolączką ITP był brak odpowiednich pomieszczeń. Dzięki niestrudżonym zabiegom ks. Szafrąńskiego placówka ta po kilkuletniej tułaczce poza murami uczelni i bodaj siedmiu przeprowadzkach otrzymała wreszcie odpowiednie lokale w głównym budynku KUL-u (5 sal wykładowych i czytelnię). W gestii ks. Profesora spoczywały wtedy wszystkie sprawy związane z przenosinami i urządzaniem pomieszczeń. Organizował, pośredniczył, doglądał, inspirował, niekiedy sam finansował, zatroskany o każdy szczegół, o użyteczność i estetykę. Dzięki nowym pomieszczeniom można było wreszcie uporządkować gruntownie bibliotekę zakładów i znacznie ją powiększyć. W zakresie studiów wprowadzono w instytucie 6 specjalizacji. Były to: teologia pastoralna ogólna, homiletyka, katechetyka, liturgika, duszpasterstwo rodzin i socjologia religii. Udoskonaleniu uległ program zajęć i wykładów; wprowadzono wykłady monograficzne oraz obowiązkowe praktyki wakacyjne studentów i udział w badaniach naukowych poszczególnych specjalizacji.

Z inicjatywy ks. Szafrąńskiego zorganizowano po raz pierwszy wycieczki naukowe pracowników i studentów do interesujących pod względem religijnym i duszpasterskim ośrodków. Po raz pierwszy również uruchomiono wykłady otwarte dla całego uniwersytetu, imprezy naukowo-popularne oraz kursy

¹¹ W książce ks. A. L. Szafrąńskiego, *Kairologia. Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym*, Lublin 1990, na s. 20 czytamy: „Zarysowując ogólną koncepcję współczesnej teologii pastoralnej, wspomnieliśmy już kairologię, czyli teologię znaków czasu. Stanowi ona bodaj czy nie najważniejszą część teologii praktycznej naszych czasów”.

specjalistyczne. Pracownicy Instytutu Teologii Pastoralnej podejmowali też często wykłady ze swej specjalizacji w różnych ośrodkach naukowych wielu diecezji w Polsce. Celem usprawnienia jego działalności i w trosce o rozwój teologii praktycznej powołana została do życia Rada Naukowa ITP. Opracowano też w tym czasie nowy statut i regulamin ITP, który w lipcu 1973 r. przesłano do Kongregacji Rzymskiej do zatwierdzenia. Dzięki staraniom kierownika ITP uzyskał w 1972 r. dostęp do „Roczników Teologiczno-Kanonicznych” w formie własnego zeszytu. Każdego roku zeszyt nr 6 poświęcony był problematyce teologii praktycznej. Należy tu jeszcze nadmienić, że dla pogłębienia ducha wspólnoty pracowników i studentów oraz w celu osadzenia wszystkich poszukiwań w zakresie teorii działalności duszpasterskiej Kościoła w samym jego źródle, jakim jest tajemnica zbawienia uobecniająca się w Eucharystii, od stycznia 1973 r. wprowadzono specjalną Mszę św. dla pracowników i studentów w każdy wtorek w południe w kościele akademickim. Dopiero w 1982 r. ta celebracja eucharystyczna stała się Mszą ogólnouniwersytecką.

W Instytucie Teologii Pastoralnej ks. Szafrński oprócz kierowania Katedrą Dogmatyki Pastoralnej pełnił też przez kilka lat obowiązki kuratora Katedry Katechetyki (1970–1975).

Wykłady i seminaria ks. Profesora gromadziły zawsze wielu słuchaczy. Tą magnetyczną siłą przyciągającą była nie tylko **interesująca problematyka teologii żywej**, egzystencjalnej, osadzonej w codzienności, teologii będącej wspólną refleksją nad Bogiem ukonkretnionym w Chrystusie i obecnym stale w Kościele i w świecie, refleksją nad wiarą własną i wiarą Kościoła oraz praktyką Kościoła w kontekście realiów współczesności, nie tylko sam sposób przeprowadzanych wykładów i specyficzna forma – nieraz bulwersująca – prowadzonych przez ks. Profesora seminariów, nie tylko **jego niesłuchanie rozległa erudycja i umiejętność wiązania tego, co ludzkie z tym, co Boże, teologii z naukami humanistycznymi, ale przede wszystkim jego osobowość, życzliwa postawa wobec człowieka, jego osobista głęboka wiara**, zafascynowanie i zakochanie w Chrystusie – Przyjacielu człowieka i zakochanie w Kościele, który jako wspólnota wiary i miłości jest stałą i dynamiczną obecnością Pana.

Zainteresowania naukowe ks. prof. Szafrńskiego w eklezjologii nawiązywały do soborowej odpowiedzi na pytanie: Czym jesteś Kościele Chrystusowy?¹² Kościół jako Lud Boży, Kościół ujęty w kategorii misterium i sakramentu, Kościół jako instytucja zbawcza i wspólnota miłości, teologia posługi biskupa i prezbitera, teologia laikatu i apostołstwa świeckich, autorytet

¹² Por. Sobor Watykański II, Konstytucja o Kościele, *Lumen gentium*, Poznań 1968, s. 146–259.

i władza w Kościele, charyzmatyczna struktura w Kościele. Oczywiście ks. Profesor ujmował Kościół zawsze w kontekście tajemnicy zbawienia, poświęcając uwagę również historii zbawienia, kwestiom trynitarnym, chrystologicznym i pneumatologicznym. Było to zatem nauczanie o urzeczywistnianiu się Kościoła w konkretnym wymiarze historyczno-społeczno-kulturowym, a więc z uwzględnieniem różnorodnych przemian dokonujących się w świecie. Do tej grupy należały też wykłady z kairologii, rozumianej jako teologiczna analiza sytuacji i zadań Kościoła we współczesnej rzeczywistości, przy czym specyfiką owego „dzisiaj” ujawniają tzw. znaki czasu, czyli jakieś charakterystyczne wydarzenia, ogólne dążenia i oczekiwania w teraźniejszym świecie, mające związek z królestwem Bożym, będące bądź obiektywnym wyrazem obecności i woli Boga w historii, bądź też apelem skierowanym do chrześcijan i ich historycznej odpowiedzialności. Spośród wielu znaków czasu interesowały ks. Szafrąńskiego szczególnie takie zjawiska, jak: kształty współczesnej kultury, rozwój techniki, pluralizm ideologii, filozofia marksistowska, emancypacja kobiet, dialog, ekumenizm, pokój¹³.

Na seminariach prowadzonych przez ks. Szafrąńskiego powstało 12 rozpraw doktorskich, 22 prace licencjackie i 130 prac magisterskich. Ks. Profesor recenzował kilkadziesiąt prac magisterskich i doktorskich, kilka rozpraw habilitacyjnych oraz uczestniczył jako recenzent w kilku przewodach dotyczących uzyskania stopnia profesora na KUL-u, ATK, Papieskim Fakultecie Teologicznym w Krakowie i Akademickim Studium Teologii Katolickiej w Warszawie¹⁴.

Praca naukowo-dydaktyczna ks. Profesora nie ograniczała się tylko do Instytutu Teologii Pastoralnej. Był całym sercem zaangażowany w życie uniwersytetu. Przez kilka lat był członkiem Komisji Senackiej ds. Młodzieży. Pracował w komisji przygotowującej reformę studiów teologicznych dla kursu zwyczajnego B. Wygłosił dziesiątki referatów na różnych sympozjach naukowych na KUL-u, w czasie Tygodni Eklezjologicznych i sierpniowych Wykładów dla Duchowieństwa. Prowadził zajęcia w Instytucie Wyższej Kultury Religijnej. Głosił porywające kazania w kościele akademickim KUL-u. W latach 1970–1975 pełnił obowiązki ojca duchownego w konwiktzie księży studentów. Prowadził też cykle wykładów w wielu ośrodkach teologicznych (m.in. Gorzów, Łomża, Częstochowa, Białystok, Olsztyn, Łąd n. Wartą), wygłaszał odczyty w różnych ośrodkach kościelnych na terenie całej Polski. Uczestniczył w sympozjach naukowych organizowanych przez Krajowe Sekcje Teologii Dogmatycznej i Teologii Pastoralnej, prezentując referaty i wzbogacając obrady o zawsze cenny głos w dyskusji.

¹³ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, Poznań 1968, s. 831–983.

¹⁴ Por. J. Grzeškowiak, *Profesor Adam Ludwik Szafrąński...*, art. cyt., s. 12.

Nie można nie wspomnieć w tym miejscu o niezwykle aktywnej działalności duszpasterskiej ks. prof. Szafranski, który zawsze chętnie służył ludowi Bożemu swym talentem kaznodziejskim, wygłaszając dziesiątki, jeśli nie setki, serii rekolekcji w parafiach, seminariach duchownych, zakonach i dla różnych grup specjalistycznych.

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ks. rektor Szafranski prowadził rekolekcje akademickie w Lublinie, Krakowie, Gliwicach, Poznaniu, Szczecinie. Ponadto rekolekcje dla księży diecezjalnych w Lublinie, Katowicach, Białymstoku, Olsztynie, Kielcach Skorzerzycach. Ważnym doświadczeniem były rekolekcje dla zakonników (ojców i kleryków): chrystusowców w Poznaniu, redemptorystów w Tuchowie Lubaszowej, w Pieniężnie dla werbistów, na Jasnej Górze dla paulinów. Rekolekcjonista traktował je jako dni własnych rekolekcji, poszukiwań teologii powołania zakonnego, opartego o charyzmat założyciela i powołania diecezjalnego urzeczywistniającego się w przyjaźni z Chrystusem w miłości pastoralnej i braterstwie sakramentalnym.

Praca redakcyjna

Stanowi ona osobny rozdział w działalności ks. Szafranski. W latach 1970–1979 był członkiem redakcji zeszytów pastoralnych „Roczników Teologiczno-Kanonicznych”. W wydawanej przez KUL *Encyklopedii katolickiej* od początku pełnił obowiązki redaktora działu teologii pastoralnej. Po śmierci sekretarza redakcji ks. doc. R. Łukaszyka (w 1981 r.) wszedł do pięcioosobowego zespołu redakcyjnego i od tej pory odpowiadał za cały dział teologii. W latach 1970–1980 był redaktorem naczelnym serii *Textus et studia historiam thologiae in Polonia exultae spectantia*, wydawanej przez Komisję do Badań nad Historią Teologii w Polsce, działającej przy Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. W tym okresie wydano 11 woluminów (15 fasc. liczących około 400–500 stron każdy) poświęconych teologii w Polsce.

Ks. Szafranski należał do grona członków korespondentów Towarzystwa Naukowego KUL. Czynnie uczestniczył w jego pracach, wygłaszając szereg referatów i opracowując kilkanaście recenzji wydawniczych. W latach 1970–1973 był przewodniczącym Komisji Teologicznej TN KUL. Do jego zasług należy m.in. modyfikacja podziału pracy i wprowadzenie posiedzeń naukowych oddzielnie dla każdej specjalizacji teologicznej, co przyczyniło się do zdynamizowania działalności TN KUL na Wydziale Teologicznym.

Mimo zakończenia pracy etatowej na KUL-u z dniem 1 X 1981 r. ks. Profesor nie rozstał się definitywnie z uczelnią. Prowadził nadal zajęcia zlecone, dzięki czemu studenci mogli korzystać na wykładach i na seminarium doktoranckim z jego rozległej wiedzy i wyrosłej z doświadczeń mądrości.

Dorobek pisarski ks. Adama Szafrąńskiego jest poważny. Bibliografia liczy 161 publikacji. Składają się na nią: 16 książek oraz 145 rozpraw i artykułów naukowych, drukowanych w pracach zbiorowych czy czasopismach teologicznych. Artykuły teologiczne ks. Profesor publikował w następujących periodykach: „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, „Zeszyty Naukowe KUL”, „Collectanea Theologica”, „Ateneum Kapłańskie”, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, „Nasza Przeszłość”, „W Drodze”, „Homo Dei”, „Novum”, „Kielecki Przegląd Diecezjalny”. 23 homilie zamieścił w „Ambonie Współczesnej”. Spora ilość skryptów przeznaczonych dla studentów pozostaje w maszynopisie.

Nie sposób – rzecz jasna – omówić nawet pobieżnie wszystkich publikacji teologicznych ks. Profesora. Trzeba było poprzestać jedynie na wskazaniu zasadniczych kierunków jego badań naukowych i wyakcentowaniu problemów najbardziej istotnych.

Ostatnim dziełem ks. Szafrąńskiego poświęconym Kościołowi jest *Kairologia. Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym*, Lublin 1990. Książka to analiza sytuacji Kościoła w Polsce, ukazująca odpowiedzi hierarchii na wydarzenia, potrzeby, pragnienia, zagrożenia, którym katolickie społeczeństwo polskie winno odpowiedzieć. Okazuje się w świetle czasu, że były rzeczywiście natchnione łaską Ducha Świętego, dzięki której można było zachować godność i wolność narodu od tysiąca lat ochrzczonego i z Kościołem ściśle zespolonego.

Jaką postawę powinien zająć Kościół wobec wymagań nowego stulecia – przedstawia ks. Profesor w artykule pt. *Kościół w Polsce u progu XXI wieku*¹⁵. Refleksją nad problemem ekologii humanistycznej jest natomiast inna jego książka: *Chrześcijańskie podstawy ekologii*, Lublin 1993.

Próba oceny dotychczasowej twórczości naukowej ks. A. Szafrąńskiego zajęli się jego uczniowie, duchowni i świeccy, wydając z racji zakończenia pracy dydaktycznej ks. Profesora na KUL-u zeszyt 6 „Roczników Teologiczno-Kanonicznych”¹⁶. W osiemdziesiątą rocznicę życia ks. Profesora jego współpracownicy i uczniowie poświęcili Jubilatowi księgę pamiątkową pt. *Duch, który jednoczy. Zarys pneumatologii*. Zawiera ona 20 artykułów zredagowanych przez uczniów, kolegów, przyjaciół świeckich i duchownych katolików, prawosławnego i ewangelicko-luterańskiego profesora. Zawarte w tej książce prace zostały ofiarowane ks. A. Szafrąnskiemu „jako dar tych wszystkich, którzy wysiłek swego umysłu i dobre serce włożyli, by wyrazić podziękowanie za sześćdziesiąt lat posługi kapłańskiej i pięćdziesiąt lat pracy naukowo-dydaktycznej, dziękując za niegasnący żar młodzieńczego zapału w budowaniu Kościoła zjednoczonego we wspólnocie i posłudze”¹⁷.

¹⁵ Zob. „Ethos” 2000, nr 51, s. 213–229.

¹⁶ Zob. RTK 30 (1983), z. 6.

¹⁷ *Duch, który jednoczy...*, dz. cyt., s. 21.

Niemniej serdeczne wyrazy szacunku i wdzięczności Księdzu Rektorowi i Profesorowi za twórczą pracowitość, za umiłowanie prawdy i odwagę jej wyrażania, za świadectwo głębokiej wiary w życie i teologii, składają kieleccy księża – jego uczniowie i współpracownicy. W 2000 r. ks. Profesor z okazji Złotego Jubileuszu Kapłaństwa wygłosił bodaj ostatnie rekolekcje dla jubilatów, sam je przeżywając. W książce *50 lat służby kapłańskiej Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie* zamieścili o Nim i jego pracy artykuł, który ks. Profesor nazwał „jego epitafium”.

Od lat dziewięćdziesiątych ks. prałat Adam Szafrąński przeszedł na emeryturę i zamieszkał w domu kapitulnym w Kielcach. Swoją działalnością wykładowcy, konferencjonisty i duszpasterza nadal służył w różnych ośrodkach w całej Polsce, aż do śmierci 16 marca 2004 r.

Zusammenfassung

HERR PROFESOR ADAM LUDWIK SZAFRAŃSKI

Der Gegenstand dieses Artikels ist das Leben und die Tätigkeit des Priesters Adam Szafrąński. Seine Tätigkeit umfasst einen Zeitraum vom 1936 bis zu 2004 in der Diözese Kielce und an der Katholischen Universität in Lublin.

Adam Szafrąński stammte aus Nowy Sącz Woiewodschaft Krakau ab, wo er am 19 VII 1911. geboren ist. In Priesterseminar in Kielce studierte von 1931 bis 1936 die Philosophie und Theologie. Am 6 VI 1936 ist er zum Priester geweiht. An der Universität in Freiburg in Schweiz wurde er zum Licentiatgrad in der dogmatischen Theologie im Jahre 1939 promoviert.

Während des II Weltkrieges erhielt Priester Szafrąński vom Bischof Cz. Kacmarek verschiedene und verantwortliche Pflichten im Priesterseminar. Nach dem Krieg organisierte er den Unterricht im Katholischen Gymnasium und Lyceum.

Vom September 1946 setzte er das Studium der Dogmatik an der Universität in Lublin fort. Am 16 XII 1947 erwarb den Doktorgrad. Im Priesterseminar in Kielce hielt er die Vorlesungen der Dogmatik und der Liturgik.

Vom 1958 bis zum 1962 fungierte er als Rektor des Priesterseminars. In dieser Zeit sind im Alumnat die Zentralheizung und Wasseranlage vollzogen; Die moderne Kücheneinrichtung wurde auch ausgeführt. In Studium sind die Lektoraten der fremden Sprachen und die wissenschaftlichen Seminarübungen eingeführt.

Seit 1964 war A. Szafrąński an der Katholischen Universität in Lublin Professor der Dogmatik. Im 1969 erwarb er nach dem Habilitationsverfahren den Grad des Habilitationsdoktor und in 1975 den Titel des Professors.

Die große Verdienste hat er um die Bildung und die Organisierung des Pastoraltheologieinstituts erworben, dessen er der erste Leiter (1968–1974) und langjährige Dozent war. Seine Bibliografie zählt 161 wissenschaftliche Publikationen: 16 Bücher und 145 Artikel in den verschiedenen theologischen Zeitschriften.

Ks. dr Edward CHAT – ur. w 1923 r. w Dłużcu, dr teologii i dr filozofii, wieloletni wykładowca religiologii oraz teologii fundamentalnej w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach. Absolwent tutejszej uczelni duchownej, specjalistyczne studia teologii dogmatycznej kontynuował na KUL-u, gdzie w 1963 r. uzyskał stopień doktora. W 1977 r. podjął studia religioznawstwa porównawczego na Uniwersytecie w Bonn pod kierunkiem znanych religiologów G. Menschinga, H. J. Klimkeita i H. Waldenfelsa, które ukończył uzyskaniem doktoratu w 1982 r. Autor licznych artykułów o tematyce teologicznej. Wydał następujące pozycje książkowe: *Die heilige Messe nach der Lehre des Bischofs M. Białobrzeski*; *Die Opferlehre des Apologeten Justin*, Bonn 1981; *50 lat służby kapłańskiej Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie* (red.), Kielce 2002, *Ofiara Mszy świętej w nauczaniu katolickich i protestanckich teologów*, Kielce 2005, *Chrześcijaństwo a islam – polemika i dialog*, Kielce 2005.